



Sygn. akt II CSK 435/10

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Hubert Wrzeszcz

SSN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Fabryki W. H. AG z siedzibą  
H. w Szwajcarii  
przeciwko Syndykowi Masy Upadłości Fabryki "W." Spółce Akcyjnej  
w O.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 11 marca 2011 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 19 lutego 2010 r.,

w

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Pozwem z dnia 14 stycznia 2004 r. Fabryka W. H. AG z siedzibą w Szwajcarii wystąpiła przeciwko syndykowi masy upadłości Fabryki W. S.A. z siedzibą w O. o wyłączenie z masy upadłości i wydanie oznaczonej linii do produkcji wózków wagonowych (ściślej: oznaczonych rzeczy składających się na linię do produkcji wózków wagonowych), twierdząc, że linia ta stała się jej własnością w dniu 31 grudnia 2002 r. w następstwie niezapłacenia przez upadłą sprzedawcy, spółce B. T. P. z siedzibą we W. (dalej: spółka B. P.), kwoty 1 342 000 euro tytułem ceny. Po sprzedaniu przez pozwanego w trakcie procesu objętej sporem linii produkcyjnej powódka zmodyfikowała powództwo: wniosła o ewentualne zasądzenie kwoty 5 544 408 zł z ustawowymi odsetkami. Na kwotę tę składało się świadczenie wzajemne uzyskane przez pozwanego w wysokości 1 654 000 zł oraz odszkodowanie w wysokości 3 890 408 zł.

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2005 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w części dotyczącej żądania wyłączenia linii produkcyjnej z masy upadłości i wydania jej powódce, natomiast uwzględnił częściowo powództwo o zapłatę: zasądził od pozwanego na rzecz powódki na podstawie art. 28 § 3 rozporządzenia z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz. U. z 1991 r. nr 118, poz. 512 ze zm. – dalej: „Pr. upadł.”) kwotę 4 857 426 zł z oznaczonymi odsetkami ustawowymi. Wyrok ten uprawomocnił się w zakresie oddalającym powództwo. Zaskarżył go tylko pozwany.

Orzekając w sprawie po raz drugi - po uprzednich dwóch wyrokach Sądu Apelacyjnego i dwóch wyrokach Sądu Najwyższego (z dnia 19 września 2007 r., II CSK 236/07, LEX nr 465999, i z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 335/08, LEX nr 487701) - Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 29 czerwca 2009 r. oddalił powództwo w pozostałej części. Apelacja powódki od tego wyroku została oddalona przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 lutego 2010 r.

Z dokonanych w sprawie ustaleń leżących zarówno u podstaw wyroku Sądu Okręgowego z dnia 29 czerwca 2009 r., jak i wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 19 lutego 2010 r. wynika, że powódka i upadła były powiązane personalnie:

w radzie nadzorczej upadłej zasiadali dwaj członkowie zarządu powódki: K. V. i V. K. W skład czteroosobowego zarządu upadłej wchodził: E. S., K. N., A. F. oraz I. K. – brat V. K. W dniu 16 września 2002 r. spółka B. P. zawarła we W. z upadłą umowę sprzedaży linii do produkcji wózków wagonowych; szczegółową listę rzeczy stanowiących przedmiot umowy zawierał załącznik 1. Strony, spółka B. P. jako sprzedawca i upadła jako kupujący, ustaliły, że cena, której wysokość określono na 1 342 000 euro brutto, zostanie zapłacona w trzech ratach. Pierwsza rata w wysokości 792 000 euro – przed przekazaniem przedmiotu sprzedaży kupującemu, w ciągu 30 dni od daty podpisania umowy; druga rata w wysokości 385 000 euro - w chwili wyprodukowania przez kupującego setnego wózka, ale nie później niż w dniu 31 stycznia 2003 r.; trzecia rata w wysokości 165 000 euro - w dniu 31 lipca 2003 r. W § 2 ust. 2.6. umowy przewidziano, że kupujący może zwrócić się do powódki o zapłatę uzgodnionej ceny, a sprzedawca przyjmie zapłaconą przez powódkę kwotę na poczet należnej ceny. W § 4 zastrzeżono, że sprzedawca pozostanie właścicielem przedmiotu sprzedaży do chwili otrzymania całej ceny oraz postanowiono, że kupujący nie może tego przedmiotu odsprzedać przed uzyskaniem jego własności.

W dniu 16 września 2002 r. doszło również do zawarcia w O. porozumienia między powódką a upadłą. Porozumienie odwoływało się do § 2 pkt 2.6. umowy sprzedaży linii produkcyjnej wózków. Strony porozumienia ustaliły, że spłata na rzecz powódki należności, które ona uiszczy sprzedawcy za kupującego, czyli upadłej, musi nastąpić najpóźniej w dniu 31 grudnia 2002 r. Jeżeliby upadła nie dokonała w uzgodnionym terminie spłaty na rzecz powódki, własność linii do produkcji wózków kupionej od spółki B. P. przejdzie na powódkę w dniu 31 grudnia 2002 r. Porozumienie stanowiło podstawę do wystąpienia o udzielenie przez UBS w Zurychu gwarancji bankowej zapłaty ceny spółce B. P. Strony porozumienia ustaliły, że podlega ono prawu szwajcarskiemu.

W dniu 9 października 2002 r. powódka zapłaciła spółce B. P. kwotę 550 000 euro, a w dniu 18 listopada 2002 r. - kwotę 242 000 euro; czyli uiszczyła jej w tych dwóch terminach łącznie 792 000 euro. Upadła nie zwróciła powódce tej sumy. W styczniu 2003 r. rozpoczął się montaż linii produkcyjnej w przedsiębiorstwie upadłej

w O. Wtedy też doszło do otwarcia przez Fabrykę W. SA w O. postępowania układowego.

Na początku 2003 r. przygotowano, niedatowane, trójstronne porozumienie między powódką, upadłą i spółką B. P. Odwołano się w nim do umowy sprzedaży z dnia 16 września 2002 r. oraz do porozumienia z tej samej daty. W przygotowanym trójstronnym porozumieniu znalazło się postanowienie przewidujące wejście przez powódkę z chwilą jego podpisania we wszystkie prawa i obowiązki kupującego, czyli upadłej, wynikające z umowy sprzedaży z dnia 16 września 2002 r. Postanowiono także, że wszelkie dotychczasowe płatności dokonane na rzecz sprzedawcy, czyli spółki B. P., zostają zaliczone na poczet należnej jej ceny. Przygotowane porozumienie nie zostało jednak podpisane przez tę spółkę.

Pozostałą część ceny linii produkcyjnej zapłacił spółce B. P. UBS w Z. na podstawie udzielonej gwarancji bankowej. Kwotę 385 000 euro uiścił jej w dniu 3 marca 2003 r., a kwotę 165 000 zł - w dniu 25 sierpnia 2003 r.

Pismem z dnia 11 września 2003 r. powódka, powołując się na to, że stała się właścicielką linii produkcyjnej na podstawie porozumienia z dnia 16 września 2002 r., wezwała upadłą do wydania jej tej linii. Upadłość Fabryki W. SA z siedzibą w O. ogłoszono w dniu 12 września 2003 r. W dniu 2 kwietnia 2004 r. Syndyk sprzedał linię produkcyjną spółce z ograniczoną odpowiedzialnością P. z siedzibą w W. za 2 017 880 zł brutto (1 654 000 zł netto).

W ocenie Sądu Okręgowego, porozumienie z dnia 16 września 2002 r. nie mogło zgodnie z art. 155 §1 k.c. opartym na konstrukcji podwójnego skutku zobowiązująco-rozporządzającego przenieść własności linii produkcyjnej z upadłej na powódkę, ponieważ upadła nie była właścicielem linii produkcyjnej w dniu 16 września 2002 r., ani w dniu 31 grudnia 2002 r. Ze względu na zawarte w umowie sprzedaży z dnia 16 września 2002 r. zastrzeżenie własności właścicielem linii produkcyjnej w tym czasie była spółka B.P. Skutku tego względem powódki nie wyłączyło niezachowanie w odniesieniu do zastrzeżenia własności na rzecz spółki B. P. daty pewnej (art. 590 k.c.). Poza tym warunek zastrzeżony w porozumieniu z dnia 16 września 2002 r. był warunkiem niemożliwym, a jeżeliby nawet był możliwy, to się nie ziścił. Powódka nie stała się także właścicielem linii

produkcyjnej w związku z porozumieniem z dnia 16 września 2002 r. na podstawie art. 169 k.c., brak bowiem w sprawie wymaganych przez ten przepis przesłanek nabycia własności rzeczy ruchomej od nieuprawnionego: objęcia rzeczy w posiadanie przez nabywcę i dobrej wiary nabywcy.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego.

W skardze kasacyjnej powódka jako podstawy kasacyjne przytoczyła naruszenie art. 81 § 1 w związku z art. 73 § 2 i art. 590 k.c., naruszenie art. 155 § 1 w związku z art. 169 i art. 336 k.c. oraz naruszenie art. 590 w związku z art. 589 k.c. (wymienienie art. 155 § 2 k.c. wśród podstaw kasacyjnych stanowiło, jak wynika z uzasadnienia skargi kasacyjnej, wynik oczywistej omyłki).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sprawa dotyczy oznaczonych rzeczy ruchomych, nazywanych w uproszczeniu zbiorczo linią produkcyjną, położonych w Polsce, znajdujących się od stycznia 2003 r. do kwietnia 2004 r. w O., wcześniej zaś we W. Ze względu na podstawę powództwa: dochodzenie zapłaty określonej kwoty od pozwanego dlatego, że zbył on objęte sporem rzeczy, mimo iż nie wchodziły one w skład masy upadłości, lecz stanowiły - w następstwie porozumienia zawartego w dniu 16 września 2002 r. - własność powódki (art. 28 § 3 Pr. upadł. w związku z art. 536 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, jedn. tekst: Dz. U z 2009 r. nr 175, poz. 1361 ze zm. – dalej: „Pr. upadł. napr.”), wynik sprawy zależał od odpowiedzi na pytanie o to, czy rzeczy te istotnie stały się własnością powódki wskutek tego porozumienia. Odpowiedź na to pytanie była z kolei uwarunkowana ustaleniem właściciela tych rzeczy w okresie, kiedy zgodnie z twierdzeniami powódki miało dojść do przeniesienia na nią ich własności przez upadłą; czy własność ich przysługiwała wówczas już upadłej, czy też jeszcze spółce B. P. Jak wiadomo, Sąd Apelacyjny udzielił na te pytania odpowiedzi negatywnej.

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty, negując stanowisko Sądu Apelacyjnego, zmierzają przede wszystkim do wykazania, że zawarte w umowie sprzedaży z dnia 16 września 2002 r. zastrzeżenie własności na rzecz sprzedawcy, czyli spółki B. P., ze względu na brak daty pewnej wymaganej przez art. 590 § 1

zdanie drugie k.c. nie pozbawiło upadłej możliwości rozporządzenia kupionymi rzeczami w stosunku do powódki, w związku z czym porozumienie z dnia 16 września 2002 r. przeniosło, zgodnie z art. 155 § 1 k.c., własność tych rzeczy na powódkę.

Twierdzenia skarżącej nie mają jednak uzasadnionych podstaw.

Wybór prawa szwajcarskiego przez strony porozumienia z dnia 16 września 2002 r. odnosi się tylko do ich stosunku zobowiązaniowego, nie dotyczy natomiast ich – mających zasadnicze znaczenie z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy - stosunków prawnorzeczowych. Mający bowiem zastosowanie w sprawie art. 25 § 1 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. nr 46, poz. 290 ze zm. – dalej: „p.p.m.”) dopuszcza poddanie przez strony wybranemu przez nie prawu wyłącznie swych stosunków w zakresie zobowiązań umownych - nie ulega zaś wątpliwości, że wybór prawa przez strony bez szczególnej podstawy normatywnej nie jest możliwy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., III CK 90/02, OSNC 2005, nr 1, poz. 17).

Według art. 24 § 1 p.p.m., własność i inne prawa rzeczowe podlegają prawu państwa, w którym znajduje się ich przedmiot. Wskazane w tym przepisie za pomocą łącznika miejsca położenia przedmiotu prawo (czyli tzw. statut rzeczowy) rozstrzyga o powstaniu, treści, zmianie, przeniesieniu i wygaśnięciu prawa rzeczowego. Decyduje więc – jak się wyjaśnia w literaturze przedmiotu - m.in. o tym, w jaki sposób dochodzi do przeniesienia własności: czy następuje ono na podstawie odrębnej umowy, zwanej umową rzeczową, czy też skutek w postaci przejścia własności związany jest już z umową zobowiązującą do przeniesienia własności (np. sprzedażą, darowizną); czy oprócz umowy, do przeniesienia własności potrzebne jest wydanie przedmiotu nabywcy lub wpis do określonego rejestru, a jeśli przeniesienie własności następuje w drodze umowy rzeczowej, jakie są - oprócz zdolności do czynności prawnych (art. 9 p.p.m.) i formy (art. 12 p.p.m.) - przesłanki ważności tej umowy (czy jest ona np. czynnością kauzalną), poza tym jaki wpływ na przeniesienia własności mają inne jeszcze zdarzenia (np. zastrzeżenie własności na rzecz sprzedawcy do czasu uiszczenia ceny) lub

określone stany niebędące zdarzeniami (np. uprawnienie zbywcy do rozporządzania).

Statut rzeczowy decyduje więc w szczególności o przesłankach przeniesienia własności. Samo jednak spełnienie określonej przesłanki przeniesienia własności nie musi podlegać już ocenie według statutu rzeczowego. Tak jest w szczególności wtedy, gdy statut rzeczowy przewiduje, że własność przechodzi na podstawie umowy zobowiązującej. W takim przypadku to, czy została zawarta ważna umowa zobowiązująca do przeniesienia własności, stanowi w stosunku do rozstrzygnięcia o tym, czy na podstawie tej umowy nastąpiło nabycie własności, tzw. kwestię wstępną, w odniesieniu do której prawo właściwe wskazują miarodajne normy kolizyjne wchodzące w skład porządku prawnego państwa sądu orzekającego (w takim stanie, jak występujący w sprawie - art. 25 i nast. p.p.m.).

Wyrażoną w art. 24 § 1 p.p.m. ogólną regułą właściwości prawa państwa miejsca położenia przedmiotu praw rzeczowych uściśla art. 24 § 2 p.p.m., określając chwilę miarodajną do oceny niektórych skutków prawnych. Zgodnie z art. 24 § 2 p.p.m., nabycie i utrata własności, jak również nabycie i utrata oraz zmiana treści lub pierwszeństwa innych praw rzeczowych, podlegają prawu państwa, w którym znajdował się przedmiot tych praw w chwili, gdy nastąpiło zdarzenie pociągające za sobą wymienione skutki prawne. Z przepisu tego wynika, że to, czy określony fakt lub zespół faktów pociągnął za sobą nabycie lub utratę prawa rzeczowego, podlega ocenie według prawa państwa, w którym przedmiot prawa rzeczowego znajdował się w chwili zaistnienia tego faktu lub zespołu faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2002 r., I CKN 1137/99, OSNC 2003, nr 4, poz. 51).

Z dotychczasowych wyjaśnień wynika, że w sprawie zarówno do oceny treści i skutków zastrzeżenia własności zawartego w umowie sprzedaży z dnia 16 września 2002 r., jak i do oceny tego, czy doszło do przeniesienia własności objętych sporem rzeczy na powódkę na podstawie porozumienia z dnia 16 września 2002 r., właściwe jest na podstawie art. 24 p.p.m. prawo polskie. Prawu temu, zgodnie z art. 12 p.p.m., podlega także forma rozpatrywanego zastrzeżenia własności. Poza tym, prawo to ze względu na wyłączny związek

umowy sprzedaży z dnia 16 września 2002 r. z polskim obszarem prawnym jest, stosownie do odpowiednich norm kolizyjnych, właściwe również oczywiście do oceny wszystkich kwestii łączących się z tą umową. W sprawie jedynie zobowiązanie wynikające z porozumienia z dnia 16 września 2002 r. nie podlega prawu polskiemu, lecz wybranemu przez strony prawu szwajcarskiemu.

Według art. 155 § 1 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej albo strony co innego nie postanowiły, sama umowa zobowiązująca do przeniesienia własności rzeczy co do tożsamości oznaczonych przenosi własność na nabywcę. Dlatego porozumienie z dnia 16 września 2002 r. zobowiązujące upadła do przeniesienia na powódkę własności objętych sporem rzeczy mogłoby przenieść ich własność na powódkę, jeżeli byłoby ono ważne w świetle wybranego prawa szwajcarskiego i zarazem byłyby spełnione inne konieczne, według właściwego na podstawie art. 24 p.p.m. prawa polskiego jako statutu rzeczowego, przesłanki przeniesienia własności. Taką inną konieczną przesłanką jest przysługiwanie zbywcy uprawnienia do rozporządzenia własnością - w zasadzie wiążącego się, zgodnie z art. 140 k.c., z przysługiwaniem mu prawa własności, którym rozporządza (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2002 r., III CKN 405/99, OSNC 2002, nr 11, poz. 142).

Sąd Apelacyjny w ślad za Sądem Okręgowym trafnie przyjął, że upadła przed upływem 2002 r., kiedy zgodnie z twierdzeniami pozwu miała rozporządzić własnością rzeczy objętych sporem na korzyść powódki, nie była ich właścicielką, a tym samym - uprawniona do rozporządzenia ich własnością ze względu na zawarte w umowie sprzedaży z dnia 16 września 2002 r. zastrzeżenie własności.

Artykuł 590 § 1 k.c. stanowi, że: „Jeżeli rzecz zostaje kupującemu wydana, zastrzeżenie własności powinno być stwierdzone pismem. Jest ono skuteczne względem wierzycieli kupującego, jeżeli pismo ma datę pewną”. Z przepisu tego wynika, że zarówno przewidziana w zdaniu pierwszym forma pisemna *ad probationem* (art. 78 i 73 § 1 k.c.), jak i przewidziana w zdaniu drugim forma pisemna z datą pewną *ad eventum* (art. 81 i 73 § 2 k.c.), jest wymagana tylko wtedy, gdy rzecz zostaje kupującemu wydana. Wymagania co do formy przewidziane w art. 590 k.c. mają na celu ochronę interesów sprzedawcy,



a interesy te są zagrożone właśnie w razie wydania rzeczy kupującemu. Posiadanie rzeczy przez kupującego legitymuje go jako uprawnionego (art. 341 k.c.) i stwarza warunki do ich zbycia w okolicznościach objętych zakresem zastosowania art. 169 k.c., jak też umożliwia ich zajęcie w toku egzekucji przez wierzycieli kupującego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1999 r., I CKN 955/97, OSNC 1999, nr 10, poz. 169). Forma pisemna wymagana przez art. 590 § 1 zdanie pierwsze k.c. ułatwia sprzedawcy dowód zastrzeżenia własności w sporze z kupującym (art. 74 k.c. i art. 246 k.p.c.), a forma pisemna z datą pewną wymagana przez art. 590 § 1 zdanie drugie k.c. zapewnia sprzedawcy skuteczność zastrzeżenia własności wobec wierzycieli kupującego, umożliwiając mu zwolnienie spod egzekucji zajętych przez nich rzeczy objętych zastrzeżeniem własności (art. 841 i 842 k.p.c. oraz art. 38 i 40 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (jedn. tekst: Dz. U. z 2005 r. nr 229, poz. 1954 ze zm.) lub wywołując skutek określony w art. 101 ust. 1 Pr. upadł. napr. Ze względu na brak racji uzasadniających zachowanie przewidzianej w art. 590 § 1 k.c. formy wtedy, gdy wydanie rzeczy kupującemu nie następuje, zastrzeżenie własności może być wówczas wyrażone zgodnie z art. 60 k.c. w dowolnej formie. Żadna szczególna forma nie jest więc wtedy wymagana ani pod rygorem nieważności zastrzeżenia własności, ani w celu jego skuteczności wobec określonych osób, ani też w celach dowodowych.

W świetle dokonanych w sprawie ustaleń nie budzi wątpliwości, że objęte sporem rzeczy nie zostały kupującemu, czyli upadłej, wydane – zakładając nawet najszersze rozumienie tego słowa, obejmujące wszystkie sposoby przeniesienia posiadania - przed końcem 2002 r. Wydanie to nastąpiło dopiero w styczniu 2003 r. Forma pisemna, w której zostało dokonane zawarte w umowie sprzedaży z dnia 16 września 2002 r. zastrzeżenie własności, była więc całkowicie wystarczająca do ważności tego zastrzeżenia i pełnej jego skuteczności w okresie, którego dotyczy spór.

Zastrzeżenie to zgodnie z art. 589 k.c. uzależniło przeniesienie własności oznaczonych rzeczy stanowiących przedmiot umowy sprzedaży z dnia 16 września 2002 r., którą w braku tego zastrzeżenia umowa ta przeniosłaby w myśl art. 155 § 1 k.c. ze sprzedawcy - spółki B. P., na kupującego, czyli upadłą, już z chwilą jej

zawarcia, od warunku zawieszającego w postaci uiszczenia sprzedawcy w terminie całej umówionej ceny. Ponieważ warunek ten ziścił się dopiero w dniu 25 sierpnia 2003 r., kupujący nie był dotąd właścicielem sprzedanych rzeczy. Przed upływem 2002 r. - w okresie doniosłym z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy - nie mógł zatem nimi skutecznie rozporządzić na niczyją rzecz, a więc także powódki. W okolicznościach sprawy nie zachodziły oczywiście również przesłanki do nabycia przez powódkę własności objętych sporem rzeczy na podstawie normującego nabycie rzeczy ruchomej od nieuprawnionego art. 169 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 1226/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 59, i z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1340/00, OSNC 2004, nr 2, poz. 28).

Ubocznie należy zauważyć, że także przy założeniu, że rzeczy stanowiące przedmiot sprzedaży zostały wydane kupującej przed upływem 2002 r., nie byłoby podstaw do wywodzenia z niezachowania dla zastrzeżenia własności formy pisemnej z datą pewną bronionego w skardze kasacyjnej wniosku o przysługiwaniu upadłej w tym okresie w stosunku do powódki uprawnienia do skutecznego rozporządzenia sprzedanymi rzeczami. Artykuł 590 §1 zdanie drugie k.c. uzależnia bowiem od zachowania formy pisemnej z datą pewną skuteczność zastrzeżenia własności na rzecz sprzedawcy tylko, jak już była o tym wyżej mowa, wobec wierzycieli kupującego, tj. w relacji: sprzedawca – wierzyciele kupującego, a nie wobec kupującego, tj. w relacji: sprzedawca – kupujący. Niewątpliwie więc również w razie wydania rzeczy kupującemu, brak formy pisemnej z datą pewną pozostaje bez wpływu na skuteczność zastrzeżenia własności między stronami umowy sprzedaży; na skutek tego zastrzeżenia kupujący do czasu całkowitego uiszczenia ceny nie nabywa własności rzeczy, a ich właścicielem w tym czasie pozostaje nadal sprzedawca.

Ze względu na bezzasadność przytoczonych podstaw kasacyjnych Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił skargę kasacyjną, a kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnął zgodnie z art. 98 w związku z art. 108 §1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.

